

Autoreferat

1. Imię i nazwisko: Adrianna Weronika Seniów

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne

2001 – tytuł magistra filologii polskiej w zakresie specjalności nauczycielskiej uzyskany na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego; tytuł pracy magisterskiej: *Rzeczowniki z przyrostkiem -ość w „Leksykonie łacińsko-polskim” Jana Mączyńskiego a ich losy w polszczyźnie I połowy XX wieku*; promotor prof. dr hab. Mirosława Białoskórska, recenzent dr Dorota Kozaryn.

2010 – stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa uzyskany na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego; tytuł rozprawy doktorskiej: *Językowa kreacja świata kobiet w wybranych powieściach Elizy Orzeszkowej*; promotor prof. dr hab. Mirosława Białoskórska, recenzenci: prof. dr hab. Elżbieta Umińska-Tytoń (Uniwersytet Łódzki), dr hab. Ewa Pajewska, prof. US (Uniwersytet Szczeciński)

2013 – ukończenie czterosemestralnych studiów podyplomowych w zakresie logopedii i terapii pedagogicznej (Uniwersytet Szczeciński)

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych i edukacyjnych

01.11.2000 – 31.08.2009 – XIII Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie (01.08.2005 – uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego)

01.09.2009 – 31.08.2010 – wykładowca w Zakładzie Wiedzy o Sztuce (Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego)

01.09.2010 – 13.11.2013 – adiunkt w Pracowni Edukacji Polonistycznej i Wiedzy o Kulturze (Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego)

14.11.2013 do chwili obecnej – adiunkt w Zakładzie Historii Języka Polskiego (Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego)

Pracę zawodową w XIII Liceum Ogólnokształcącym w Szczecinie rozpoczęłam w 2000 r. jako studentka piątego roku studiów. Na stanowisku nauczyciela języka polskiego

pracowałam dziewięć lat, byłam opiekunem 21 laureatów i finalistów etapu centralnego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego oraz 1 finalisty Olimpiady Filozoficznej. W tym czasie rozpoczęłam też współpracę naukową z Zakładem Historii Języka Polskiego (Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego), uczestniczyłam w zebraniach naukowych, brałam czynny udział w konferencjach językoznawczych organizowanych przez US, UAM, UKW w Bydgoszczy, PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim, publikowałam artykuły naukowe. Pod kierunkiem prof. dr hab. Mirosławy Białoskórskiej rozpoczęłam pracę nad rozprawą doktorską (obrona w 2010 r.). W 2009 roku zostałam zatrudniona na stanowisku wykładowcy w Zakładzie Wiedzy o Sztuce, z którego następnie wyodrębniła się Pracownia Edukacji Polonistycznej i Wiedzy o Kulturze. Naukowo związana byłam jednak z Zakładem Historii Języka Polskiego, którego pracownikiem zostałam w 2013 roku.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r., poz. 882 ze zm. W Dz.U. z 2016 r. poz. 1311)

a) tytuł osiągnięcia naukowego

monografia: *Słownictwo psychologiczne we współczesnej polszczyźnie ogólnej*

b) autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy

Adrianna Seniów, *Słownictwo psychologiczne we współczesnej polszczyźnie ogólnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2017, ss. 325.

recenzenci wydawniczy: prof. dr hab. Danuta Bieńkowska
 prof. dr hab. Kwiryna Handke

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Celem monografii był opis i analiza słownictwa psychologicznego obecnego we współczesnej polszczyźnie. Praca wpisuje się w nurt badań poświęconych terminologii i leksyce tematycznej i podejmuje, niezbadany do tej pory na gruncie językoznawstwa polskiego, obszar słownictwa psychologicznego. Wybór tej grupy słownictwa uzasadnia kilka czynników. Przede wszystkim brakuje monograficznych opracowań poświęconych leksykalnym ekwiwalentom związanym ze sferą psychiki człowieka, jego emocjami, cechami

psychicznymi czy właściwościami ludzkiego charakteru. Ponadto intensywny rozwój psychologii spowodował wzrost słownictwa profesjonalno-naukowego dotyczącego samej dyscypliny, dlatego uznałam, że pokazanie korelacji między rozwojem psychologii jako nauki a przyrostem leksyki specjalistycznej z tego zakresu warto jest refleksji językoznawczej. Należy zaznaczyć, że na gruncie psychologii brakuje dotąd prac poświęconych terminologii psychologicznej, jak to ma miejsce choćby w przypadku terminologii medycznej¹. Sami psychologowie wskazują na konieczność uporządkowania współczesnej terminologii z tej dziedziny, podkreślając, że panująca różnorodność prowadzi do trudności w porozumiewaniu się badaczy². Jednocześnie zauważają oni, że pojęcia psychologiczne funkcjonują w innych dyscyplinach naukowych, a także w języku codziennym.

By zrealizować nadrzędny cel badań, przyjąłam szeroką definicję słownictwa psychologicznego (wyrazy i połączenia wyrazowe), do którego włączyłam:

a) leksemy nazywające zjawiska z zakresu psychiki człowieka znane przeciętnemu użytkownikowi języka, czyli nazwy ogólne, potoczne i ekspresywne, np.: *aspiracja, bierność, bzikować, depresja, dołować się, głupota, myślenie*;

b) leksemy funkcjonujące w psychologii jako nauce, a zatem wyrazy o węższym zasięgu, obecne przede wszystkim w komunikacji specjalistycznej, dyskursie naukowym bądź popularnonaukowym. Są to zwykle terminy, które określają nazwy metod terapeutycznych, jednostek chorobowych, koncepcji badawczych, np.: *aktualizm, asocjacionizm, neofobia, psychoonkologia, skirtingia*.

Jako źródła ekscerpcji wykorzystałam *Uniwersalny słownik języka polskiego*³ oraz opracowanie T. Smółkowej *Słowa, słowa... czy je znasz?*⁴, które odzwierciedlają leksykę polszczyzny przełomu XX i XXI wieku z uwzględnieniem wszystkich rejestrów stylistycznych języka.

Nadrzędnym celem monografii było pokazanie, jak zdefiniowane wyżej słownictwo psychologiczne funkcjonuje w polszczyźnie ogólnej, dlatego w pracy nie znalazły się jednostki rejestrowane jedynie w słownikach psychologicznych czy opracowaniach

¹ O rozwoju terminologii medycznej pisze m.in. L. Jankowiak, *Synonimia w polskiej terminologii medycznej drugiej połowy XIX wieku (na podstawie „Słownika terminologii lekarskiej polskiej” z 1881 roku)*, Warszawa 2015.

² T. Tomaszewski, *Główne idee współczesnej psychologii*, Warszawa 1998, s. 199.

³ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. 1–5, Warszawa 2003 (dalej USJP).

⁴ *Słowa, słowa... czy je znasz?*, pod red. T. Smółkowej, Kraków 2013 (dalej TS).

naukowych z zakresu psychologii. Przyjęcie takiej koncepcji wyboru materiału potwierdziło stanowisko obecne w wielu opracowaniach z zakresu historii psychologii, a mianowicie, że funkcjonujące w języku słownictwo psychologiczne ma wyraźnie dychotomiczny charakter, składają się nań zarówno ściśle terminy, jak i jednostki o szerokim zasięgu i różnorodnej sprawności funkcjonalnej⁵. W zgromadzonym materiale (1794 jednostki leksykalne w 1956 znaczeniach) znalazły się zatem wyrazy i połączenia wyrazowe opatrzone kwalifikatorami specjalistycznymi (np.: psychologiczny, medyczny, filozoficzny, pedagogiczny), jednostki niebędące terminami, zarówno wyrazy wspólnoodmianowe, jak i te o ograniczonym zasięgu, co w słownikach zasygnalizowane zostało stosownymi kwalifikatorami (książkowy, potoczny, pogardliwy, obraźliwy, ironiczny, przestarzały).

Książka przynosi odpowiedź na pytanie o status słownictwa psychologicznego we współczesnej polszczyźnie, a w szczególności:

- jak funkcjonuje ono w różnych odmianach polszczyzny;
- jaką część stanowi słownictwo specjalistyczne, a jaką potoczne;
- jaką część stanowią wyrazy rodzime, a jaką zapożyczenia;
- jak kształtowało się słownictwo z tego zakresu w dziejach polszczyzny.

Powyższym celem została podporządkowana struktura rozważań. We Wstępie monografii, obok szczegółowego opisu doboru materiału badawczego i charakterystyki źródeł, znajduje się również podrozdział poświęcony próbie definicji psychologii i zakresu jej badań na przestrzeni wieków. Rozdział pierwszy zawiera funkcjonalno-semantyczną klasyfikację słownictwa psychologicznego, co pozwoliło na pokazanie, które obszary związane z psychiką ludzką sytuują się w warstwie słownictwa specjalistycznego, a które funkcjonują w pozostałych odmianach języka. W podział funkcjonalny, nadrzędny w rozważaniach, wpisałam klasyfikację znaczeniową, która oddaje istotne cechy semantyczne omawianej grupy słownictwa. Istotnym elementem charakterystyki słownictwa psychologicznego we współczesnej polszczyźnie ogólnej jest omówienie jego struktury oraz genezy, co zostało omówione w drugim rozdziale książki. Składa się on z podrozdziałów poświęconych słownictwu rodzimemu, zapożyczeniom oraz połączeniom wyrazowym. Charakterystyka materiału w tej części pracy, poza analizą struktury czy etymologii poszczególnych jednostek,

⁵ W opracowaniach z zakresu historii psychologii czytamy, że pojęcia psychologiczne funkcjonują nie tylko w obrębie psychologii, ale również w innych dyscyplinach naukowych (np. filozofii, medycynie) oraz w życiu codziennym. Por. *Psychologia akademicka. Podręcznik*, pod red. J. Strelaua, D. Dolińskiego, Gdańsk 2011, s. 513.

obejmuje udział słownictwa rodzimego, zapożyczeń i połączeń wyrazowych w grupach znaczeniowych oraz pokazuje ich sprawność funkcjonalną. Dzięki temu omówiłam ogólne tendencje zachodzące w badanym słownictwie oraz określiłam semantyczne i stylistyczne relacje między omawianymi grupami wyrazów. Rozdział trzeci przynosi odpowiedź na pytanie, jak kształtowało się słownictwo psychologiczne w dziejach polszczyzny. W tym celu wyekscerpowany ze źródeł współczesnych materiał konfrontowałam ze *Słownikiem języka polskiego*⁶ pod redakcją Witolda Doroszewskiego, *Słownikiem lekarskim*⁷ oraz Słownikiem warszawskim⁸, co pozwoliło ukazać życie wyrazów w polszczyźnie (tj. słownictwo o najdłuższymi rodowodem, słownictwo mające krótki żywot). Integralną częścią rozdziału trzeciego jest Aneks zawierający zestawienie wyrazów i połączeń wyrazowych w podziale na cezury czasowe (słownictwo na przełomie XX i XXI w., słownictwo pierwszej połowy XX w., słownictwo XIX w. i wcześniejsze). W ten sposób udało się określić dynamikę wzrostu słownictwa psychologicznego w różnych okresach polszczyzny z uwzględnieniem podziału semantycznego i funkcjonalnego. Pozwoliło to uchwycić takie procesy, jak terminologizacja i determinologizacja na tle ogólnych tendencji w rozwoju języka. Wnioski płynące z analiz pomieszczonych w rozdziałach zawarłam w Zakończeniu, gdzie sformułowałam perspektywy badań nad leksyką psychologiczną, zarówno w aspekcie diachronicznym, jak i synchronicznym. Książka zawiera ponadto alfabetyczny indeks wyrazów wraz z odniesieniem do stron w tekście głównym.



Z przeprowadzonych w monografii analiz wynika, że na 1956 jednostek znaczeniowych (dalej: jz) jedynie 144 reprezentuje słownictwo nienacechowane (7,4%), pozostałe 1812 mają charakter nacechowany (92,6%). Na tę drugą grupę składają jednostki profesjonalno-naukowe (964 jz), o nacechowaniu starannym (555 jz), potocznym i ekspresywnym (274 jz) oraz chronologicznym (19 jz). Udział badanego słownictwa w grupach znaczeniowych przedstawia się następująco: 1. nazwy pojęć ogólnych związanych z właściwościami i dyspozycjami psychiki (182 jz); 2. nazwy koncepcji psychologicznych, metod i środków terapeutycznych (211 jz); 3. nazwy osób zawodowo związanych z psychologią (37 jz); 4. nazwy procesów, cech, stanów psychicznych oraz zachowań z nich

⁶ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.

⁷ *Słownik lekarski polski*, pod red. T. Browicza, S. Ciechanowskiego, S. Domańskiego, L. Kryńskiego, Kraków 1905.

⁸ *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, t. I–VIII, Warszawa 1900.

wynikających (705 jz); 5. nazwy zaburzeń i chorób psychicznych (346 jz); 6. nazwy osób chorych i zaburzonych psychicznie (153 jz); 7. nazwy osób o określonych właściwościach psychicznych (322 jz). Słownictwo wpólnoodmianowe współtworzą wyrazy należące do podstawowego zrębu słownictwa psychologicznego, które nazywają głównie procesy, cechy i stany psychiczne człowieka (np.: *denerwować się, głupota, inteligencja, myśleć*).

Większe zróżnicowanie semantyczne występuje w grupie słownictwa nacechowanego o charakterze nieterminologicznym (43,3% zebranego materiału). Należą do niej jednostki erudycyjne, stanowiące pewną nadwyżkę wobec wyrazów wpólnoodmianowych, pozwalają one na oddanie subtelnych relacji między poszczególnymi zjawiskami, precyzują je i uściślają. Słownictwo książkowe dominuje więc w nazwach procesów, stanów i zachowania człowieka (np.: *abominacja, predyspozycja, rozdrażnienie, stan aberracji*) oraz określa jego właściwości psychiczne bądź różne typy osobowości (np.: *człowiek refleksyjny, mizantrop, pesymista*).

Z kolei słownictwo potoczne i ekspresywne cechuje waloryzacja ujemna, a pejoratywa określają właściwości intelektualne człowieka, zwykle eksponując niedostatki w tym zakresie (np.: *balwan, cielęcina, faja, gamoń, głąb, głupol, słodka idiotka, trąba*) oraz nazwy procesów i stanów psychicznych oraz chorób (np.: *szikować, dostać małpiego rozumu, głupawka, idiociec, nerwacja, skołowacieć*).

Wyrazy o charakterze profesjonalno-naukowym (49,3% materiału badawczego) nazywają zjawiska związane z rozwojem psychologii jako nauki oraz dotyczą działalności zawodowej jej przedstawicieli. Przeważają tu nazwy zaburzeń i chorób (np.: *androfobia, depresja cykliczna, drętwnica, obsesja lękowa*), koncepcji psychologicznych (np.: *bergsonizm, introspekcjonizm, psychologia fizjologiczna*) i nazwy osób chorych (np.: *katatonik, monoman, narkoleptyk*). W grupie psychologicznych terminów profesjonalno-naukowych znalazły się nazwy, które obecne są równocześnie w aparacie terminologicznym innych nauk, najczęściej medycyny (np.: med. psych. *autyzm*, med. psych. *cyklotymia*, med. psych. *dystymia*, med. psych. *katatonik*, med. psych. *lek antydepresyjny*, med. psych. *mikromania*) bądź innych dziedzin, takich jak socjologia czy pedagogika (np.: psych. socjol. *adaptacja*, psych. techn. *algezometr*, psych. pedagog. *defektologia*).

W zgromadzonym materiale odnotowano wstępowanie 149 jednostek polisemicznych, które mają dwa lub więcej znaczeń psychologicznych o różnej sprawności funkcjonalnej. Analiza wykazała, że w wyniku procesów neosemantyzacyjnych wyrazy funkcjonujące pierwotnie w obrębie słownictwa profesjonalno-naukowego ulegają determinologizacji,

przechodzą do języka potocznego, nabierają charakteru pejoratywnego i pełnią funkcję deprecjonującą, np.: *histeryk, imbecyl, paranoik, sadysta*. Zauważa się również występowanie tendencji odwrotnej, polegającej na terminologizacji. W jej wyniku część wyrazów wzbogaciła się o dodatkowe znaczenia, które mają zakres ograniczony do dyskursu specjalistów, np.: *emocja, lęk*. Funkcjonalno-semantyczna klasyfikacja słownictwa psychologicznego pozwala też na stwierdzenie, że we współczesnej polszczyźnie ogólnej obecne są zróżnicowane funkcjonalnie dublety semantyczne, które występują w różnych obszarach komunikacji językowej (np.: *dypsoman – alkoholik, psychopata – psychol, schizofrenik – schizol*).

Z analizy strukturalnej i genetycznej badanej leksyki wynika, że wyrazy rodzime liczą 607 przykładów (33,8%), zapożyczenia to 494 przykłady (27,5%), zaś w grupie połączeń wyrazowych jest 693 konstrukcji (38,7%). Wyrazy rodzime przeważają w leksyce o charakterze wspólnoodmianowym (np.: *dusza, głowa, gniewać się, marzenie*) i starannym (np.: *apatycznie, aspołeczność, napięcie*), zapożyczenia w leksyce profesjonalno-naukowej (np.: *behawioryzm, internalizacja, logorea*), natomiast połączenia wyrazowe są niejednorodne pod względem stylistycznym. Znalazły się tu zarówno połączenia o charakterze skupień terminologicznych (361 przykładów, np.: *bodziec bezwarunkowy, deprywacja sensoryczna, nerwica hipochondryczna*), jak i połączenia obecne w innych niż specjalistyczna odmianach języka (np.: *człowiek walnięty, dostać małpiego rozumu, nie mieć wszystkich klepek na swoim miejscu, pranie mózgu*).

Słownictwo rodzime (61 wyrazów podstawowych, 546 derywatów) współtworzy wszystkie grupy znaczeniowe, ale dominuje ono w grupie *nazwy procesów, cech, stanów psychicznych i zachowań z nich wynikających* oraz w grupie *nazwy osób zawodowo związanych z psychologią*, gdzie jednak przeważają derywaty od podstaw obcych (np.: *behawiorysta, charakterolog, neuropsycholog*). Wśród derywatów dominują odprzymiotnikowe rzeczowniki z przyrostkiem *-ość* (79 jednostek leksykalnych, dalej: jl), które tworzą nazwy abstrakcyjnych cech (np.: *apatyczność, ekscentryczność, oziębłość, prawdomówność*). Liczne są ponadto derywaty z formantem *-ka*, za pomocą którego w polszczyźnie powstały nazwy żeńskie od podstaw rodzaju męskiego (np.: *abderytka, egocentryczka, optymistka, schizofreniczka*) oraz wyrazy pochodne z formantami *-ec, -ek, -ak*, które tworzą nacechowane ekspresywnie nazwy atrybutywne (np.: *bezmózgowiec, ciemniak, czubek, obłąkaniec*). Derywacja paradygmatyczna występuje głównie w przypadku nazw specjalistów reprezentujących poszczególne subdyscypliny psychologii (np.: *charakterolog,*

neuropsycholog). Zauważyć można ponadto znaczącą rolę genetycznie obcych sufiksów, takich jak: *-izm/-yzm*, *-ista/-ysta* czy *-acja*, *-or*, *-er*, co stanowi przejaw internacjonalizacji w obrębie słowotwórstwa wyrazów psychologicznych (np.: *ejdetyzm*, *debilizm*, *psychologizacja*, *aktualista*, *stalker*).

Warto zaznaczyć, że podstawą słowotwórczą dla 148 derywatów, szczególnie o charakterze profesjonalno-naukowym, są zapożyczenia (np.: *fetyszystka*, *gestaltywizm*, *neurastenik*). W zakresie derywacji czasowników możemy mówić o przewadze formantów paradygmatycznych, prowadzących do skrótowości (*melancholizować*, *mobbingować kogo*, *panikować*). Badania pokazują, że w grupie słownictwa rodzimego w odmianie profesjonalno-naukowej (215 jl) przeważają derywaty rzeczownikowe (199 jl, np.: *astenotymik*, *matolectwo*, *postrzeżenie*, *wgląd*). W obrębie słownictwa starannego (195 jl) również najwięcej jest derywatów rzeczownikowych (132 jl, np.: *aktywizacja*, *aspoleczność*, *napięcie*), choć odnotowano stosunkowo większy udział derywowanych czasowników (50 jl, np.: *apatycznieć*, *krynabrzeć*, *obojętnieć*). Derywacja rzeczownikowa tworzy też w większości leksykę potoczną i ekspresywną, obejmując aż 86 na 110 przykładów (np.: *bałwanica*, *głupol*, *kręciek*, *tępak*). Natomiast najwięcej wyrazów niederywowanych występuje w grupie słownictwa nienacechowanego (26 jl), są to przede wszystkim nazwy podstawowych pojęć i emocji (np.: *duch*, *kochać kogo*, *myśleć*, *strach*).

Na łączną liczbę 494 zapożyczeń z języków obcych składają się galicyzmy (116 jl), zapożyczenia greckie (110 jl), łacińskie (68 jl), angielskie (61 jl), niemieckie (39 jl), sporadyczne pożyczki ukraińskie (3 jl), węgierskie (1 jl) i malajskie (1 jl) oraz hybrydy językowe (93 jl), których jednym z elementów jest człon grecki lub łaciński. Zapozyczenia wchodzi głównie w skład słownictwa profesjonalno-naukowego (345 jl), wynika to z ogólnych tendencji obecnych w procesach nominalizacyjnych przy tworzeniu słownictwa różnych dyscyplin naukowych. Charakter staranny ma 116 wyrazów, natomiast udział zapożyczeń w pozostałych odmianach języka jest jednostkowy. Chronologia zapożyczeń obecnych w badanym słownictwie psychologicznym odzwierciedla zarówno związki polszczyzny z poszczególnymi językami obcymi, jak i proces kształtowania się tej dziedziny nauki, która czerpała najpierw z dorobku antycznych filozofów, potem francuskich myślicieli, jako samodzielna dyscyplina ukonstytuowała się w Niemczech, by w XX wieku najmocniej rozwijać się w krajach anglojęzycznych.

Na 693 połączenia wyrazowe 614 jednostek stanowią nazwy z członem nominalnym, zaś jedynie 79 to nazwy z członem werbalnym. W pierwszej grupie dominują połączenia dwuelementowe, budowane według modelu N + Adj (524 jł, np.: *deprywacja sensoryczna, motywacja afektywna, nerwica hipochondryczna*); N + N_{Gen} (57 jł, np.: *lęk przestrzeni, rozdziwienie jaźni, wirtualizacja rzeczywistości*) oraz nieliczne Adj_{Sub} + Adv (3 jł, np.: *chory psychicznie*). Mniej liczne są nominalne skupienia trzelementowe (26 jł, np.: *centralny układ nerwowy, psychoza maniakalno-depresyjna, zespół napięcia przedmiesiączkowego*). Wśród połączeń z członem werbalnym wyróżniono grupę realizującą model Verb + Adv (35 jł, np.: *działać podświadomie, wpływać frustracyjnie*) oraz grupę, w której znalazły się ustabilizowane połączenia wyrazowe, mające status stałych i łączliwych związków frazeologicznych (44 jł, np.: *brak komuś piątej klepki, stracić panowanie nad nerwami*). Derywacja składniowa odgrywa istotną rolę w tworzeniu słownictwa specjalistycznego, szczególnie zaś służy uszczegółowianiu i precyzowaniu znaczeń (np.: *depresja endogenna, depresja reaktywna, terapia behawioralna, terapia grupowa*), pozwala też na włączenie wyrazów ogólnych, dzięki połączeniu ich z członem określającym, w kategorię słownictwa specjalistycznego (np.: *pamięć sensomotoryczna, skojarzenie archetypowe, trudności adaptacyjne*). Skupienia terminologiczne współtworzą głównie nazwy chorób i zaburzeń (np.: *degradacja psychiczna, osobowość cyklotymiczna*), nazwy pojęć ogólnych związanych z właściwościami psychiki (np.: *doświadczenie wewnętrzne rozumowe, wyobraźnia ejdetyczna*) oraz nazwy metapsychologiczne (np.: *badanie etologiczne, psychologia fizjologiczna*).

Natomiast połączenia wyrazowe o niespecjalistycznym charakterze i zmiennym szyku mają zarówno nacechowanie staranne (175 jł), jak i potoczne i ekspresywne (105 jł). Pierwsze nazywają procesy, cechy i stany psychiczne bądź właściwości człowieka, wyrażone w formie nazw z członem nominalnym (np.: *człowiek apatyczny, jednostka aspołeczna, niedojrzałość psychiczna, osobowość ekspansywna, stan depresyjny*), w mniejszym stopniu w formie połączeń z członem werbalnym (np.: *reagować ambiwalentnie, zachowywać się aspołecznie, zagłuszać uczucia*), drugie zaś występują głównie w formie stałych i łączliwych związków frazeologicznych (np.: *brak komuś piątej klepki, dostać świra*), rzadziej w postaci nazwy analitycznej (np.: *człowiek kumaty, pranie mózgu*).

Badania nad słownictwem psychologicznym we współczesnej polszczyźnie ogólnej dowiodły, że od czasów ukonstytuowania się psychologii jako nauki (druga połowa XIX w.) do przełomu XX i XXI następował stały przyrost słownictwa z tego zakresu. Liczbowe

powiększanie się zasobu słownictwa psychologicznego w wyodrębnionych cezurach czasowych pokazało, że spośród 1794 wyrazów hasłowych, zebranych z najnowszych źródeł (USJP, TS), w polszczyźnie XIX wieku i wcześniejszej notowanych było 788 przykładów⁹, w pierwszej połowie XX wieku liczba ta wzrosła o 465 wyrazów, natomiast w ostatnim okresie, tj. na przełomie XX i XXI, do języka weszło kolejnych 541 wyrazów. Zjawisko to należy wiązać z rozwojem psychologii, poszerzeniem zakresu jej badań oraz popularyzacją dyscypliny w szerokim gronie, wykraczającym poza ścisły krąg specjalistów.

Analiza przyrostu słownictwa psychologicznego w podziale na grupy tematyczne wskazuje na jego ścisły związek z kolejnymi etapami rozwoju psychologii, np. z powstawaniem nowych subdyscyplin. W najnowszej polszczyźnie największy przyrost odnotowano w grupie nazw koncepcji psychologicznych, metod i środków terapeutycznych (np.: *natywizm*, *onkopsychologia*) oraz nazw zaburzeń i chorób psychicznych (*pracoholizm*, *socjopatia*), natomiast grupa obejmująca nazwy procesów, cech, stanów psychicznych oraz zachowań z nich wynikających była znacząco reprezentowana już w polszczyźnie XIX-wiecznej, co łączy się z potrzebą nazywania przez użytkowników języka podstawowych treści związanych z życiem psychicznym człowieka.

Zauważyć można również korelację między rozwojem psychologii a wzrostem słownictwa o charakterze profesjonalnym. Najwięcej terminów (356 jl, 19,8%) ma w polszczyźnie krótki żywot (mieści się w cezurze obejmującej przełom XX i XXI w.), najmniej zaś ma rodowód XIX-wieczny bądź wcześniejszy (254 jl, 14,2%). Natomiast odwrotną tendencję widać w przypadku wyrazów nienacechowanych, starannych oraz potocznych i ekspresywnych, z których większość notowana jest w polszczyźnie XIX-wiecznej bądź wcześniejszej (534 jl wobec 154, które weszły do polszczyzny pierwszej połowy XX w., i 185 notowanych jedynie w źródłach najnowszych). Ujęcie materiału w perspektywie czasowej pozwoliło też wykazać, że udział zapożyczeń w słownictwie psychologicznym wiąże się z jednej strony z dominującymi w poszczególnych okresach polszczyzny wpływami obcymi, z drugiej zaś skorelowany jest z rozwojem myśli psychologicznej np. w Niemczech, Francji czy Stanach Zjednoczonych. Stwierdza się zatem duży udział galicyzmów, greki i łaciny w słownictwie notowanym w XIX wieku oraz

⁹ W prowadzonych badaniach celem było jedynie pokazanie źródeł słownictwa współczesnego, dlatego podana liczba (788 jl) nie oznacza wszystkich leksemów oddających w polszczyźnie XIX-wiecznej i wcześniejszej zjawiska psychologiczne, a jedynie te, które przetrwały do czasów najnowszych. Mam świadomość, że podobnie jak w przypadku leksyki medycznej, wiele wyrazów wyszło z użycia i nie funkcjonuje we współczesnym zasobie słownikowym.

w pierwszej połowie XX wieku, z kolei obecność germanizmów, które weszły do polszczyzny na początku XX wieku, należy łączyć z rolą krajów niemieckojęzycznych w rozwoju psychologii w owym czasie. Od połowy XX wieku do dziś odnotowuje się ciągły przyrost zapożyczeń angielskich oraz dużą liczbę hybryd językowych, których masowe występowanie charakterystyczne jest dla najnowszej polszczyzny¹⁰.

Odzwierciedlenie ogólnych tendencji panujących w wyznaczonych cezurach czasowych widać też w zakresie występowania określonych technik derywacyjnych. Na przykład popularność kategorii nomina essendi i rzeczowników odczasownikowych w XIX wieku, tworzenie derywatów z przyrostkiem *-izm/-yzm* oraz *-ik/-yk* w pierwszej połowie XX wieku czy w końcu znaczący przyrost form żeńskich z formantem *-ka* i derywacji wstecznej w polszczyźnie przełomu XX i XXI wieku.

Rosnące potrzeby nominacyjne psychologii odzwierciedlone zostały w procesach neosemantyzacyjnych. W pierwszej połowie XX wieku 43 wyrazy wzbogacają się o znaczenia psychologiczne, natomiast w polszczyźnie najnowszej neosemantyzacja wiąże się z brutalizacją zachowań językowych i polega na rozszerzaniu znaczeń wyrazów, które pierwotnie należały do leksyki specjalistycznej, a współcześnie używane są w celu stygmatyzowania innych bądź wyrażenia negatywnej oceny ich zdolności intelektualnych (np. *imbecyl, kretyn*).

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Moje zainteresowania naukowe koncentrują się wokół kilku obszarów badawczych. Są to badania nad rozwojem słownictwa, zmianami semantycznymi wyrazów oraz zagadnienia związane z językiem tekstów artystycznych, zarówno poetyckich, jak i prozatorskich. Po uzyskaniu stopnia doktora opublikowałam 2 monografie, 19 artykułów naukowych, 1 (po dwóch pozytywnych recenzjach) został przyjęty do druku, napisałam 2 recenzje, 2 artykuły popularnonaukowe, byłam też współredaktorką tomu zbiorowego.

5.1. Słownictwo psychologiczne

Ten nurt mojej pracy badawczej odzwierciedla przede wszystkim opisana wyżej monografia *Słownictwo psychologiczne we współczesnej polszczyźnie ogólnej* oraz artykuły

¹⁰ Por. B. Walczak, *Rozwój zasobu leksykalnego polszczyzny XX w.*, w: *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywa rozwoju*, pod red. S. Dubisza i S. Gajdy, Warszawa 2001, s. 152.

podejmujące pewne zjawiska szczegółowe. Wstępną koncepcję badań nad słownictwem psychologicznym zarysowałam w artykule *Badania nad polskim słownictwem z zakresu psychologii – rekonesans* (w: *W kręgu dawnej polszczyzny II*, pod red. M. Mączyńskiego, E. Horyń, E. Zmudy, Akademia Ignatianum Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, s. 251–262), w którym postulowałam konieczność opisu tej leksyki. Przedstawiłam tam główne kierunki badań, które obejmować powinny zarówno analizę źródeł leksykograficznych, jak i, w dalszej perspektywie, teksty psychologiczne. Zawarte w artykule tezy były wynikiem wstępnego rozpoznania obszaru badawczego, dlatego też w monografii niektóre wnioski zostały zweryfikowane i uszczegółowione.

W artykule pt. *Rozum mężczyzną, kobietą afekt rządzi – uwagi o rozwoju semantycznym rzeczownika „afekt” w dziejach języka polskiego* (w: *Emocje w językach i kulturach świata*, pod red. E. Komorowskiej, A. Szlachty Volumina. pl, Szczecin 2016, s. 327–338) skoncentrowałam się na prześledzeniu rozwoju semantycznego rzeczownika *afekt* w dziejach języka polskiego i odpowiedzi na pytanie, jakim zjawiskom psychicznym odpowiadał on w różnych okresach polszczyzny. Źródłem ekscerpcji materiału uczyniłam słowniki języka polskiego, które odzwierciedlają stan polszczyzny w wybranych okresach historycznych, podają znaczenia oraz poświadczenia cytatowe. Pozwoliło to na uchwycenie etapów przeobrażeń, jakie zachodziły w obrębie znaczeń i użycie rzeczownika *afekt*, którego znaczenie na przestrzeni wieków wyraźnie się wykrystalizowało. Od XX wieku do czasów najnowszych wyraz ten funkcjonuje przede wszystkim jako ścisły termin z zakresu psychologii, natomiast dawne znaczenie ‘miłość, sympatia’ ma charakter przestarzały i występuje w funkcji stylistycznej. Natomiast w najnowszej polszczyźnie ogólnej wyodrębniło się nowe, wąskie znaczenie tego wyrazu w połączeniach typu *działać w afekcie*, *zbrodnia w afekcie*.

Zagadnienie związane z językiem tekstów psychologicznych poruszyłam w artykule pt. *Głupstwo i rozmaite jego odcienie – leksykalno-stylistyczne wyznaczniki głupoty na przykładzie „Charakterów rozumów ludzkich” Michała Wiszniewskiego* (artykuł, po pozytywnych recenzjach, został przyjęty do druku w „Zielonogórskich Seminariach Językoznawczych” 2016), w którym przedmiotem analizy uczyniłam pochodzący z 1837 roku podręcznik psychologii, uznawany za jeden z pierwszych polskich tekstów tego typu. Wiszniewski opisał w nim różne typy umysłowości ludzkiej – od niedostatków umysłu aż po opis umysłów genialnych, co jest interesujące nie tylko dla psychologów, ale i dla językoznawców, pozwala bowiem uchwycić początki kształtowania się języka polskiej

psychologii, pokazuje, jak w pierwszej połowie XIX wieku, kiedy nie istniał spójny system terminologiczny tej dziedziny, wyrażano złożone zjawiska rozwoju intelektualnego i cechy charakterologiczne człowieka, posługując się wyrazami obiegowymi. Analiza pokazała, że w tym celu autor stosował: nazwy jednowyrazowe (*glupiuteńki, półgłówek, półgłupiec*), nazwy analityczne i wyrażenia (*głupiec przeuczony, głupiec polerowany, niedołążność pojęcia, rozum niedomagający, rozum odlogiem leżący i zasklepiony, umysłowa niedołążność, usterki w myśleniu*), zwroty (*mieć wstręt do rozumowania, nie móc nic wyrozumować, rozum, na którym zbywa, rozum po powierzchni pełza*). W drugiej części artykułu omówiłam zjawiska stylistyczne, obrazowość stanowiła bowiem jedną z istotnych cech wczesnych tekstów naukowych.

5.2. Życie wyrazów, zmiany semantyczne wyrazów

Badanie losów wyrazów w dziejach języka polskiego oraz omówienie zachodzących w nich na przestrzeni wieków zmian semantycznych stanowiło przedmiot moich zainteresowań jeszcze przed doktoratem¹¹, a po uzyskaniu stopnia doktora opublikowałam na ten temat cztery artykuły. W tym celu wykorzystałam słowniki języka polskiego oraz Narodowy Korpus Języka Polskiego, które odzwierciedlają stan polszczyzny w wybranych okresach historycznych. W artykule *Czasownikowe derywaty „odzwierzęce” w polszczyźnie historycznej i ich funkcja w wierszu Juliana Tuwima „Figielek”* („Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2016, t. 15, s. 103–113) podstawę materiałową stanowiło sześć wyrazów wybranych z utworu Tuwima: *osowieć, przekomarzać się, rozindyczyć się, zacietrzewić się, zasepić się, zbaranieć*. W artykule, na podstawie historycznych słowników języka polskiego (SPXVI, SL, SW, SJPD), prześledziłam losy wybranych leksemów oraz ich synonimów (*ocapieć, osepić, osumieć, oszerszenieć się, rozkogucić się, rozkokosić się, scapieć, skobuzieć, zakukurczyć się*), odwołując się do kulturowej symboliki zwierząt, których nazwy stały się podstawą wymienionych derywatów onomazjologicznych. Uzupełnieniem rozważań leksykologicznych było wskazanie funkcji tych wyrazów w *Figielku*, co potwierdziło stanowisko M. Głowińskiego, że Tuwim świadomie operował grą słowną polegającą na zaskakującym zestawianiu materii leksykalnej, która pozwalała na wydobycie nieoczywistych znaczeń kontekstowych i służyła budowaniu poetyckiej ekspresji. Analizowane czasowniki wchodzą w skład metafor in praesentia, mają

¹¹ A. Seniów, *Jana Mączyńskiego rzeczowniki z przyrostkiem -ość w polszczyźnie historycznej*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2003, t. 1, s. 317–328 oraz eadem, *Zmiany semantyczne Mączyńskiego rzeczowników z przyrostkiem -ość w polszczyźnie historycznej*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2004, t. 2, s. 301–325.

charakter żartu deleksykalizacyjnego, który według D. Buttler polega na zestawieniu znaczeń dosłownych i przenośnych, dzięki czemu poeta osiągnął niezwykle efekt komiczny.

W artykule pt. *Przymiotniki „barwny”, „bezbarwny”, „kolorowy” w historii języka polskiego* („Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2014, t. 13, s. 199–209) prześledziłam zmiany semantyczne, jakim te wyrazy podlegały na przestrzeni wieków w różnych odmianach polszczyzny. Przyjęłam koncepcję D. Buttler, zgodnie z którą zmiana znaczeniowa dotyczy przeobrażenia odnośności pojęciowej nazwy, jej waloru emocjonalno-stylistycznego lub zmiany w wartości systemowej¹². Podstawą do formułowania wniosków były obecne w słownikach języka polskiego definicje i poświadczenia cytatowe oraz materiał zgromadzony w Narodowym Korpusie Języka Polskiego. Analiza wykazała, że znaczenie przymiotnika *kolorowy* jest w polszczyźnie stabilne i obejmuje przede wszystkim to, co charakteryzuje się obecnością koloru. Natomiast w przypadku pozostałych leksemów możemy mówić o częściowych przeobrażeniach, które polegają na współwystępowaniu znaczeń pierwotnych i wtórnych oraz czynią z wyrazów jednostki polisemiczne. W obu przypadkach mechanizm zmian semantycznych przebiegał w kierunku od konkretności do abstrakcji, na co wpływ miały zapewne czynniki kulturowe, postrzeganie barwy jest bowiem jednym z ważniejszych doświadczeń zmysłowych człowieka. W artykule *Nazwy strojów kobiecych w XIX-wiecznym „Przewodniku dla dam” – czyli o skromnych i niewinnych sposobach podobań się* (w: *Stalność i zmienność w językach i kulturach świata. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Ewie Komorowskiej z okazji 30-lecia pracy naukowej*, t. 1, pod red. D. Dziadosz, A. Krzanowskiej, A. Szlachty, Volumina.pl, Szczecin 2014, s. 359–371) wyodrębniłam XIX-wieczną leksykę obejmującą nazwy strojów kobiecych (42 jl) oraz nazwy materiałów i tkanin (28 jl), które stanowią źródło wiedzy o kulturze materialnej XIX wieku. Duża część słownictwa wyekscerpowanego z *Przewodnika dla dam* jest nieobecna w polszczyźnie współczesnej bądź funkcjonuje w innych znaczeniach, dlatego też może stanowić ciekawy przedmiot badań historyka języka. W tym artykule omówiłam ponadto perswazyjny charakter wskazówek udzielanych kobietom, zwracając uwagę na dominację konstrukcji słownych charakterystycznych dla rad (*najlepiej użyć, powinnaś, zważać*) oraz zakazów i nakazów (*trzeba, unikać, wystrzegać się, zakaz*).

5.3. Język artystyczny

¹² D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978, s. 25.

Znacząca część mojego dorobku naukowego obejmuje zagadnienia związane z językiem artystycznym, co wpisuje się w nurt badań prowadzonych m.in. przez M. Białoskórką, E. Skorupską-Raczyńską, M. Pietrzak, W. Książek-Bryłową, T. Skubalanę, B. Witosz. Analiza lingwistyczna dopełnia i wzbogaca, a niekiedy weryfikuje interpretacje literaturoznawcze. W kręgu moich zainteresowań były zarówno utwory prozatorskie, jak i poetyckie, szczególnie dzieła Elizy Orzeszkowej i Juliana Tuwima.

5.3.1. Leksykalno-semantyczne zjawiska w prozie XIX i XX wieku

Problematyce tej poświęciłam monografię pt. *Językowa kreacja świata kobiet w wybranych powieściach Elizy Orzeszkowej* (Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011, ss. 323), która stanowi zmodyfikowaną wersję rozprawy doktorskiej. Celem analizy było ukazanie stosowanych przez pisarkę technik językowego obrazowania, określenie repertuaru, zróżnicowania i funkcjonalności wykorzystywanych środków językowych oraz wskazanie, które z nich zostały podporządkowane ideowym i artystycznym celom utworu literackiego. Podstawę materiałową badań stanowiły cztery powieści Orzeszkowej (*Cham, Marta, Nad Niemnem, Niziny*), zawierające trzydzieści jeden portretów kobiet, reprezentujących ziemiański, mieszczański oraz chłopski tryb życia. Taki podział odzwierciedlił strukturę społeczną Polski w drugiej połowie XIX wieku oraz pozwolił na pokazanie środków językowego obrazowania, za pomocą których pisarka wykreowała portrety kobiet z różnych warstw społecznych oraz warunki, w jakich żyły. Przedmiotem analizy były kreacje postaci kobiecych (wygląd zewnętrzny, uczucia, postawy moralne), jak i omówienie językowych mechanizmów opisu warunków ich życia, ról pełnionych w rodzinie i społeczeństwie. Materiał, na który składały się 3964 cytaty o różnej długości linearnej, służył pokazaniu celowych zabiegów, jakie zastosowała Orzeszkowa, by wykreować postacie kobiece. Teksty powieści badałam zarówno pod kątem funkcji występujących w nich środków stylowych (metafory, epitety, porównania, wyliczenia) oraz językowych (leksykalnych, słowotwórczych, składniowych). Analiza uwzględniała też badanie mechanizmów spójności tekstu, określenia roli topikalizacji w omawianych utworach oraz opis symbolicznej wartości elementów otoczenia postaci i podporządkowany temu sposób deskrypcji.

Kontynuację badań nad językiem Orzeszkowej stanowi artykuł *Językowe wykładniki atrybutów męskości w powieści „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej (na przykładzie Jana Bohatyrowicza)* (w: *In silva verborum. Prace dedykowane Profesor Ewie Pajewskiej z okazji*

30-lecia pracy zawodowej, pod red. B. Afeltowicz, J. Ignatowicz-Skowrońskiej, P. Wojdaka, Volumina.pl, Szczecin 2011, s. 363–377), w którym podjęłam się odpowiedzi na pytanie, na ile utrwalony w kulturze i języku stereotypowy wizerunek mężczyzny został odzwierciedlony w powieści tej pisarki. Inspiracją dla powstania tekstu było przekonanie o dominacji problematyki kobiecej w badaniach naukowych i wyraźnie mniejszym zainteresowaniu tematyką męskości. W prowadzonych analizach uwzględniłam panujące w XIX wieku normy społeczno-obyczajowe, a także, zgodnie z założeniami lingwistyki kulturowej, obecne w kulturze i tradycji stereotypy. Punktem wyjścia analiz był opisany przez E. Jędrzejko, utrwalony w kulturze, zestaw cech wpisanych w stereotyp mężczyzny, implikowanych przez sam leksem *mężczyzna*. Analiza pokazała, że Orzeszkowa oddała większość kulturowo pożądaných cech uznawanych za typowo męskie, stosując w tym celu następujące świadome zabiegi językowe: nagromadzenie wyrazów o pozytywnych konotacjach przy deskrypcjach wyglądu, wartościowanie pośrednie, szczególnie poprzez odwołania do metaforyki świetlnej czy nazw kamieni szlachetnych, stosowanie kontrastu, za pomocą którego pisarka pokazała wyjątkowość Jana Bohatyrowicza na tle pozostałych mężczyzn. Artykuł pozwolił na udowodnienie, że za pomocą świadomych, celowych zabiegów językowych pisarka odzwierciedliła ówczesne ideały estetyczne oraz normy etyczne i moralne.

Z kolei w artykule pt. *Językowe wykładniki oceny moralnej prostytutki w powieści „Marta” Elizy Orzeszkowej* („Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2011, t. 10, s. 293–305) omówiłam środki systemowe (tj. leksykalne, składniowe), rolę implikatur konwersacyjnych, które służyły wartościowaniu postaci Karoliny, wpływając na nacechowanie aksjologiczne wypowiedzi¹³. Zgodnie z koncepcją przyjętą za J. Puzyniną przedmiotem analizy stały się zatem nie poszczególne wyrazy, ale związki syntaktyczne, co doprowadziło do wniosków, że w powieści *Marta* dominującym sposobem wyrażania oceny moralnej prostytutki jest wartościowanie pośrednie.

Powieść *Cham* stała się natomiast podstawą do analizy funkcji barw w językowej kreacji przyrody (*Funkcja barw w językowej kreacji przyrody w „Chamie” Elizy Orzeszkowej*, w: *Barwa w języku, literaturze i kulturze VII*, pod red. E. Komorowskiej, D. Stanulewicz, Volumina pl., Szczecin 2010, s. 155–162). Z moich rozważań wynika, że poza mimetycznym odwzorowaniem świata realnego barwy w powieści spełniają przede wszystkim funkcje stylistyczne i symboliczne, oddają emocje bohaterów, ich postawę moralną, antycypują

¹³ Środki te to jeden ze sposobów językowego wartościowania o czym pisze J. Puzynina w artykule *Wokół języka wartości*, w: *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2003, s. 30.

przyszłe wydarzenia, a nade wszystko eksponują związek, jaki łączy głównego bohatera powieści ze światem przyrody. Pisarka posłużyła się zarówno przymiotnikowymi nazwami barw (*liliowy, różowy, zielony, żółty*), określeniami odwołującymi się do prototypów barw (*stalowe wody*) oraz licznymi użyciami leksemów związanych z grą światła (*iskry, lśniąca, pobłyskiwać*).

Poza powieściami analizie stylistycznej poddałam również tzw. krótkie formy prozatorskie (nowele), charakterystyczne dla piśmiennictwa pozytywizmu. Szczególnym przedmiotem zainteresowania uczyniłam opis sposobów kreowania postaci dziecięcych, czego przykładem są trzy artykuły, w których omówiłam to zagadnienie na przykładzie nowel największych twórców doby pozytywizmu – Elizy Orzeszkowej i Bolesława Prusa. Celem badań była próba szerszego spojrzenia na problem językowej kreacji świata dzieci w utworach polskich pisarzy pozytywistów. Zapoczątkowany jeszcze przed doktoratem temat (*Językowa kreacja dzieci wiejskich w wybranych nowelach Elizy Orzeszkowej*, „*Studia Językoznawcze*” 2009, 8, s. 125–141) kontynuowałam w innych artykułach (*Językowa kreacja życia dzieci wiejskich w wybranych nowelach Bolesława Prusa*, „*Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*” 2010, t. 9, s. 235–255 oraz *Barwne wartościowanie świata w „Sielance nieróżowej” Elizy Orzeszkowej*, w: *Barwa w języku, literaturze i kulturze VII*, pod red. E. Komorowskiej, D. Stanulewicz, Volumina pl., Szczecin 2016, s. 203–214). Porównanie, w którym uwzględniłam specyfikę noweli jako gatunku determinującego sposoby językowego odzwierciedlenia rzeczywistości, pozwoliło odsłonić najistotniejsze różnice warsztatu pisarskiego twórców polskiego pozytywizmu oraz wskazać typowe dla nich mechanizmy budowania postaci. Charakterystyczna dla Orzeszkowej jest metoda kontrastowania obrazów, liczne metafory, poetyckie porównania oraz wykorzystanie barw w funkcji wartościującej¹⁴, natomiast styl Prusa jest rzeczowy i realistyczny, raczej sprawozdawczy niż kreacyjny, a w opisie podane są jedynie niezbędne do prezentacji bohaterów informacje, epitety określające kształty, kolory, które nie konotują treści naddanych, zaś typowymi dla niego środkami obrazowania były ironia, humor, karykatura i kontrast.

Próbkę analizy mechanizmów rządzących warsztatem pisarskim podjęłam w artykule pt. *Zofii Nałkowskiej praca nad językowo-stylistycznym kształtem „Granicy”* (w: *Granice*

¹⁴ Wnioski te są potwierdzeniem obserwacji sformułowanych w innym moim artykule opublikowanym jeszcze przed doktoratem: A. Seniów, *Językowa kreacja bohaterów powstania styczniowego w opowiadaniu „Gloria victis” Elizy Orzeszkowej*, „*Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*” 2008, t. 7, s. 133–146.

Nałkowskiej, pod red. A. Zawiszewskiej, Warszawa 2014, Wydawnictwo Feminoteki, s. 105–124), w którym starałam się pokazać nie tylko zmagania pisarki z tworzywem językowym, ale i zmiany wprowadzane przez nią wraz ze wzrostem świadomości dotyczącej krystalizowania się modeli powieści realistycznej na początku XX wieku. Celem artykułu uczyniłam rekonstrukcję niektórych technik warsztatu pisarskiego Nałkowskiej, dlatego porównałam dwie wersje *Granicy* – drukowaną w 1932 roku w odcinakach w „Tygodniku Ilustrowanym” oraz wersję książkową z 1935 roku. Interesowały mnie zmiany w językowym sposobie kreowania rzeczywistości powieściowej, omówiłam modyfikacje na płaszczyźnie językowo-stylistycznej, w szczególności w zakresie leksyki i składni. Przeprowadzona analiza pokazała proces kształtowania się stylu Nałkowskiej, który charakteryzuje się przede wszystkim prostotą i zwięzłością. Autokorekta *Granicy* polegała głównie na redukcji elementów naddanych, uszczegóławiających opis, eksponujących i dookreślających uczucia bohaterów, uproszeniu składni utworu, zwykle poprzez zamianę hipotaksy na parataksę lub rozbitcie zdań układowych na rzecz wypowiedzeń pojedynczych. Ponadto w wydaniu książkowym pisarka zastąpiła wyrazy erudycyjne, charakterystyczne dla stylu artystycznego, słowami o neutralnej barwie, typowymi dla polszczyzny ogólnej początku XX wieku.

5.3.2. Język poetycki Juliana Tuwima

Znaczącą część mojego dorobku stanowią prace poświęcone językowi poetyckiemu Juliana Tuwima, jednego z najbardziej znanych poetów dwudziestolecia międzywojennego, twórcę niezwykle świadomego tworzywa dzieła literackiego, jakim jest język. Poza nielicznymi opracowaniami (np. R. Sinielnikoff) brakuje językoznawczych analiz języka Tuwima. W publikowanych artykułach podejmowałam zagadnienia związane z językową kreacją wybranych elementów świata oraz omawiałam stylistyczno-semantyczną funkcję barw w wierszach tego poety. Podstawę materiałową prowadzonych nad językiem Tuwima badań stanowiły wszystkie utwory pochodzące z ośmiu tomów przedwojennych, dwu cykli powojennych – *Z wierszy ocalałych* i *Z wierszy nowych* – oraz drobne utwory poetyckie rozproszone w czasopiśmie i niepublikowane za jego życia tomów poezji. W artykule pt. *Funkcje stylistyczne motywów kwiatowych w lirykach miłosnych Juliana Tuwima* (w: *Ścieżkami pięknej polszczyzny. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Mirosławie Białoskórskiej z okazji 65-lecia urodzin i 45-lecia pracy zawodowej*, pod red. L. Mariak, A. Seniów, Szczecin 2011, Volumin.pl, s. 225–242), na podstawie 46 utworów, w których występują motywy kwiatowe, przeprowadziłam analizę semantyczno-stylistyczną w obrębie dwóch kategorii znaczeniowych, tj.: nazw kwiatów w metaforyce uczuć (szczęście, radość,

nostalgia, melancholia, smutek, lęk) i nazw kwiatów w symbolice ciała (dłonie, oczy, usta, piersi). Prowadzone analizy wykraczały poza opis stricte lingwistyczny, obejmowały również odwołania do symboliki i szerokiego tła kulturowego, co według B. Wyderki jest niezbędne do odczytania informacji implikowanych w utworze poetyckim¹⁵. Natomiast nadrzędnym celem artykułu pt. *Funkcja opisów środków transportu w językowej kreacji przestrzeni miejskiej – na przykładzie wierszy Juliana Tuwima* (w: *Miasto. Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, pod red. M. Świącickiej, M. Peplińskiej, Bydgoszcz 2016, s. 379–391) było ukazanie funkcji opisów środków transportu w językowej kreacji przestrzeni miejskiej w wierszach Tuwima. Analiza faktów językowych, odsłaniająca tajniki warsztatu pisarskiego poety, pozwoliła uchwycić podlegającą zmianom Tuwimowską koncepcję człowieka i świata, która odzwierciedlona została przez twórcę w językowej formie wierszy za pomocą zróżnicowanych środków wyrazu. Jednym z zabiegów wyróżniających warsztat poetycki Tuwima, obok czerpania z rejestru języka potocznego, jest umiejętność wydobycia niepowtarzalnych treści, modyfikacja znaczeń podstawowych słów dzięki umieszczeniu ich w odpowiednim otoczeniu semantycznym.

Zasadniczy nurt badań na poezję Juliana Tuwima stanowi cykl artykułów poświęconych barwom w jego twórczości poetyckiej (*Barwa złota w utworach lirycznych Juliana Tuwima*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2012, t. 11, s. 187–208; *Pole bieli w wierszach Juliana Tuwima*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2015, t. 14, s. 147–160; *Pole czerwieni w wierszach Juliana Tuwima*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2013, t. 12, s. 165–187; *Właściwości stylistyczno-semantyczne barwy białej w językowej kreacji zimowych pejzaży na przykładzie wierszy Juliana Tuwima*, w: *Barwa w języku, literaturze i kulturze IV*, pod red. E. Komorowskiej, D. Stanulewicz, Volumina pl., Szczecin 2013, s. 101–112). Rozważania dotyczyły zarówno zjawisk leksykalnych, jak i semantycznych, szczególnie opisu poszczególnych kręgów tematycznych, w których poetyckiej kreacji znaczącą funkcję pełniły barwy. Analizy obejmowały omówienie leksykalnych wykładników barw, w tym roli poszczególnych części mowy w tworzeniu poetyckich określeń, znaczenia procesów słotwórczych wykorzystywanych przez poetę do wykreowania poetyckich obrazów. Dzięki takiemu ujęciu udało się pokazać bogactwo leksykalne repertuaru barw Tuwima, jego skłonność do neologizmów i tworzenia poetyckich indywidualizmów, które uwypuklały

¹⁵ B. Wyderka, *Strategia poetyckiego przekazu (na przykładzie utworów M. Sępa Szarzyńskiego)*, w: *Stylistyka a pragmatyka*, pod red. B. Witosz, Katowice 2001, s. 165.

właściwości opisywanego świata. Poza tym odwoływałam się do zjawisk semantycznych, szczególnie zaś do niesionych przez barwy znaczeń naddanych czy symbolicznych, dzięki czemu wyodrębniłam kręgi tematyczne, w których kreacji istotną rolę pełniły poszczególne barwy. Pozwoliło to na pokazanie, że Tuwim wykorzystywał zarówno konwencjonalne, utrwalone w kulturze odniesienia, jak i nowatorskie rozwiązania, przełamując literackie wzory. W celu pokazania skali omawianych zjawisk i reprezentatywności stosowanych zabiegów wykorzystywałam również metody językoznawstwa statystycznego, zebrane dane prezentowałam w zestawieniach tabelarycznych, co pozwoliło na uchwycenie najistotniejszych zabiegów, wskazanie zjawisk typowych dla idiosylu Tuwima.

5.4. Inne

Badania nad językiem artystycznym Elizy Orzeszkowej stały się punktem wyjścia do artykułu pt. *Metoda analizy stylistyczno-językowej jako sposób odczytania utworów Elizy Orzeszkowej w szkole ponadgimnazjalnej* (w: *Komunikacja międzyludzka. Leksyka. Semantyka. Pragmatyka II*, pod red. E. Komorowskiej, K. Kondzioly-Pich, Zapol, Szczecin 2011, s. 256–264). W artykule, odwołując się do koncepcji T. Skubalanki¹⁶, pokazuję, jak narzędzia językoznawstwa mogą służyć nauczycielowi języka polskiego, wskazuję korzyści dydaktyczne, jakie płyną z wykorzystania w praktyce szkolnej metody analizy stylistycznej. Obserwacja językowych mechanizmów kreacji postaci, funkcjonalna analiza środków artystycznego obrazowania pozwoli uczniom dostrzec rolę języka jako tworzywa tekstu literackiego (co zniosłoby ciągle obecną w szkolnej praktyce dychotomię: język – literatura). Wybór takiej metody pracy z tekstem literackim wpisuje się bowiem w propozycje dydaktyków, postulujących, by współczesny nauczyciel polonista był nie tylko depozytariuszem wiedzy, lecz także przewodnikiem po utworach literackich.

Wykorzystaniu narzędzi badań językoznawczych w dydaktyce szkolnej poświęciłam artykuł *Język młodzieży wobec kultury popularnej* (w: *XII Zachodniopomorski Festiwal Nauki. Spotkania z nauką w Kamieniu Pomorskim i w Dziwnowie*, Szczecin–Kamień Pomorski–Dziwnów 2012, s. 53–62), w którym omówiłam związki między współczesną kulturą popularną a językiem młodzieży, szczególną uwagę koncentrując na omówieniu specyfiki komunikacji internetowej oraz wpływie kultury hip-hopu na językowe zachowania młodych Polaków. Charakter popularyzatorski ma też artykuł pt. *Kilka uwag o tym, jak napisać tekst użytkowy* (w: *XIII Zachodniopomorski Festiwal Nauki. Spotkania z nauką*

¹⁶ T. Skubalanka, *Podstawy analizy stylistycznej. Rozważania o metodzie*, Lublin 2001.

w *Białym Borze*, Szczecin–Biały Bór 2013, s. 23–26). Natomiast w artykule *Pieśni patriotyczne jako odzwierciedlenie historii i kultury Polski* (w: *Historia Polski hymnem pisana*, pod red. K. Figas, Gryfino 2013, Biblioteka Publiczna w Gryfinie, s. 55–61) wskazałam rolę pieśni patriotycznych i ich znaczenie w budowaniu tożsamości narodowej Polaków na przestrzeni wieków.

Ponadto jestem współredaktorem książki *Ścieżkami pięknej polszczyzny. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Mirosławie Białoskórskiej z okazji 65-lecia urodzin i 45-lecia pracy zawodowej* (pod red. L. Mariak, A. Seniów, Volumina.pl, Szczecin 2011), w której znalazły się artykuły badaczy z wielu polskich ośrodków naukowych, dotyczące różnych aspektów polszczyzny, zarówno w ujęciu diachronicznym, jak i synchronicznym.

Uzupełnieniem moich badań nad językiem artystycznym oraz funkcją barw w języku, literaturze i kulturze są dwie recenzje. Pierwsza dotyczy monografii poświęconej barwom w języku polskim i rosyjskim (rec. E. Komorowska, *Barwa w języku polskim i rosyjskim. Rozważania semantyczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, ss. 299), druga zaś stanowi omówienie książki poświęconej językowi artystycznemu Stefana Żeromskiego (rec. K. Handke, *Polszczyzna Stefana Żeromskiego*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2012, ss. 708).

6. Promotor pomocniczy

Od 14.04.2016 roku jestem promotorem pomocniczym mgr Darii Kupidury, która pod kierunkiem prof. dr hab. Mirosławy Białoskórskiej przygotowuje rozprawę doktorską na temat: *Leksyka ludzi morza na podstawie gawęd Eugeniusza Wasilewskiego*.

7. Udział w konferencjach naukowych

Brałam czynny udział w 14 ogólnopolskich i międzynarodowych konferencjach naukowych (językoznawczych i interdyscyplinarnych) organizowanych przez różne ośrodki akademickie w Polsce (m.in. uniwersytety w Gdańsku, Łodzi, Krakowie, Szczecinie, Zielonej Górze) i za granicą (uniwersytet w Zagrzebiu). Wykaz konferencji znajduje się w załączniku nr 4.

8. Udział w komitetach organizacyjnych konferencji

- 2011 – współorganizacja Sympozjum Językoznawczego pt. *Od dawnej do współczesnej polszczyzny* (Pobierowo 9–11.05.2011).

- od 2013 roku współorganizuję (wraz z prof. dr hab. Mirosławą Białoskórką) coroczne ogólnopolskie konferencje naukowe w Pobierowie z cyklu „Język literatury pięknej w perspektywie dawnej i współczesnej”, których tematyka od roku 2016 została rozszerzona o badania zjawisk leksykalno-semantycznych w polszczyźnie. W konferencjach udział brali przedstawiciele krajowych i zagranicznych jednostek naukowych (Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska Akademia Nauk, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, uniwersytety zagraniczne w Zagrzebiu, Høgskolen i Nesnie).

9. Członkostwo w organizacjach i towarzystwach naukowych

Należę do Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego, Stowarzyszenia im. Stefana Żeromskiego.

10. Działalność organizacyjna

- 2011 – członek Kierunkowego Zespołu ds. Jakości Kształcenia (kierunek filologia polska), którego zadaniem było wdrożenie przepisów i norm zgodnie z założeniami Krajowych Ram Kwalifikacji.
- 2012–2016 – prodziekan ds. kształcenia i studiów stacjonarnych na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego. Odpowiadałam za prawidłowy przebieg procesu dydaktycznego na kierunkach prowadzonych przez Wydział Filologiczny, koordynowałam działania przygotowawcze do wizytacji Polskiej Komisji Akredytacyjnej, odpowiadałam za prawidłowy przebieg procedury tworzenia nowych kierunków i specjalności.
- 2012–2016 – członek Senackiej Komisji Kształcenia.
- 2012–2016 – członek Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej.
- 2012–2014 – przewodnicząca Wydziałowego Zespołu ds. Jakości Kształcenia, którego celem jest wdrażanie Wewnętrznego Systemu Jakości, analiza dokumentacji kierunków studiów prowadzonych przez Wydział Filologiczny.
- od 2016 – prodziekan ds. kształcenia na Wydziale Filologicznym na kadencję 2016–2020.

- od 2016 – członek Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego w grupie niesamodzielnych pracowników naukowych.
- od 2016 – członek Uczelnianego Zespołu ds. Jakości Kształcenia.
- od 2016 – przewodnicząca Senackiej Komisji Kształcenia.
- od 2015 – członek Rady Monitorującej realizację skutków projektu „Modernizacja budynku Głównego WSB w Gorzowie Wielkopolskim (etap II)”.
- od 2012 – członek komisji egzaminacyjnej z języka polskiego dla cudzoziemców.
- od 2013 – kierownik podyplomowych studiów „Logopedia i terapia pedagogiczna”.

11. Działalność dydaktyczna

Po uzyskaniu stopnia doktora prowadziłam następujące zajęcia dydaktyczne na studiach I i II stopnia, stacjonarnych i niestacjonarnych: leksyka tematyczna w języku i kulturze w ujęciu diachronicznym, język i styl tekstów folklorystycznych, leksykalno-semantyczne zjawiska w polszczyźnie, moda w języku, dydaktyka literatury i języka polskiego (filologia polska), podstawy stylistyki praktycznej, redagowanie tekstów naukowych i użytkowych (kulturoznawstwo), wstęp do językoznawstwa (skandynawistyka – studia norweskie), językowo-kulturowe aspekty przekładu (filologia angielska), emisja głosu (zajęcia na specjalności nauczycielskiej na kierunkach: filologia angielska, filologia germańska, filologia romańska, historia oraz na kierunku dziennikarstwo), sztuka wystąpień publicznych (skandynawistyka – studia norweskie, zajęcia na kierunkach prowadzonych przez Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania w ramach tzw. puli przedmiotów humanistycznych).

Ponadto prowadziłam seminarium licencjackie na kierunku kulturoznawstwo, pod moją opieką prace dyplomowe napisało 13 studentów. Pełniłam też obowiązki recenzentki prac licencjackich i magisterskich na kierunku filologia polska.

W latach 2011–2014 byłam opiekunem roku (filologia polska, studia I stopnia), a także opiekunem praktyk zawodowych (filologia polska, studia I stopnia, spec. edytorsko-wydawnicza). W latach 2010–2014 pełniłam obowiązki opiekuna praktyk nauczycielskich (filologia polska, studia II stopnia, spec. nauczycielska).

W ramach współpracy z Uniwersytetem w Granadzie (Hiszpania) przeprowadziłam 5 godzin wykładów dla studentów tamtejszej slawistyki na temat: *Problemas de la coloristica*

y la los colores en la obra del poeta polaco Julian Tuwim (Funkcje barw w twórczości polskiego poety Juliana Tuwima).

Uczestniczyłam też w podpisaniu umowy o wymianie studentów i pracowników naukowych z Uniwersytetem w Granadzie (2012) oraz w podpisaniu umowy o wymianie pracowników naukowych z Uniwersytetem w Sztokholmie (Szwecja) w ramach programu Erasmus (2013).

12. Działalność popularyzatorska

W ramach działalności popularyzatorskiej wygłosiłam 9 referatów: *Praktyczne zalety nauczania gramatyki* (wykład podczas konferencji metodycznej dla nauczycieli języka polskiego z gminy Pyrzyce, Mielęcín 2011); *Wyobraźnia scjentyistyczna Prusa – uwagi o języku i stylu* (wykład dla nauczycieli zorganizowany w ramach Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, Szczecin 2012); *Literatura i matematyka – uwagi o stylu Bolesława Prusa* (wykład w ramach jesiennej edycji Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki, Szczecin 2012); *Troska o język narodowy* (wykład dla uczniów VI LO w ramach Tygodnia Kultury Języka Polskiego, Szczecin 2012); *Poprawność językowa w tekstach użytkowych* (wykład w ramach wiosennej edycji Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki, Biały Bór 2013); *Formy grzecznościowe w tekstach użytkowych* (wykład w ramach Wszechnicy Polonistycznej, Szczecin 2013); *Słownictwo młodzieżowe wobec normy językowej* (wykład dla uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drezdenku, Drezdenko 2013); *Stylistyczno-językowe cechy powieści pozytywistycznej na przykładzie twórczości Elizy Orzeszkowej i Bolesława Prusa* (wykład dla młodzieży ze szczecińskich liceów zorganizowany przez Wydział Filologiczny, Szczecin 2013); *Przepis na powieść – uwagi o języku i stylu Bolesława Prusa* (wykład w ramach Dni Humanisty w XIV LO, Szczecin 2016).

W latach 2013–2014 byłam koordynatorem Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki na Wydziale Filologicznym US. We wszystkich spotkaniach, które w ramach XIII i XIV Festiwalu Nauki zorganizowano na Wydziale Filologicznym US (54 wykłady i warsztaty) wzięło udział ponad 900 uczniów ze szkół podstawowych, z gimnazjów i liceów ze Szczecina i okolic.

Byłam pomysłodawczynią cyklu wykładów językoznawczych pt. „Od Mikołaja Reja do Doroty Masłowskiej – obraz polszczyzny ogólnej w perspektywie historycznej”, w ramach

których pracownicy naukowcy Instytutu Polonistyki i Kulturoznawstwa wygłosili 5 referatów dla uczniów szczecińskich liceów ogólnokształcących.

Zorganizowałam również panel filologiczny w ramach obchodów Dni Uniwersytetu Szczecińskiego w XIII LO, podczas którego nauczyciele akademicy z Wydziału Filologicznego prowadzili wykłady oraz warsztaty dla uczniów.

Z ramienia Wydziału Filologicznego byłam członkiem kapituły konkursu „Podaj dalej – moja przygoda z EFS” organizowanego przez Zachodniopomorską Agencję Rozwoju Regionalnego (2012). Byłam też członkiem jury w konkursie tematycznym „Bolesław Prus – w setną rocznicę śmierci pisarza”, zorganizowanym w ramach XLIII Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Ponadto uczestniczyłam w sprawdzaniu prac uczestników Dyktanda Uniwersyteckiego (2015).

13. Nagrody i wyróżnienia

- 2011 – medal Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego *Amicus Scientiae et Veritatis* za badania nad językiem artystycznym, w szczególności nad twórczością Elizy Orzeszkowej.
- 2012 – nagroda indywidualna II stopnia za osiągnięcia naukowe przyznana przez Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego.
- 2013 i 2014 – nagroda indywidualna II stopnia za osiągnięcia organizacyjne przyznana przez Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego.
- 2016 – Medal Komisji Edukacji Narodowej przyznany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania.

